

Miliony wejść, setki tysięcy użytkowników



Tylko w ostatnich dniach kampanii wyborczej stronę www.sprawdzampolityka.pl odsłonięto ponad milion razy, a przez 18 dni (od 6 do 23 października), czyli przez cały czas jej trwania, liczba odsłon osiągnęła imponujący wynik 3 312 842.

W tym czasie pojawiło się 466 602 nowych użytkowników. Choć kampania toczyła się głównie w internecie, okazała się jedną z najskuteczniejszych, jakie związek prowadził w ostatnich latach. Komisja Krajowa NSZZ Solidarność, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, przeprowadziła obywatelską kampanię społeczną w oparciu o stronę www.sprawdzampolityka.pl. Tym razem o mandat ubiegało się ponad 8 tys. kandydatów, a spośród nich 450 parlamentarzystów.

- Na tej stronie zarejestrowane są najważniejsze z punktu widzenia pracowników głosowania, które w ostatnich dwóch kadencjach odbyły się w Sejmie i Senacie - mówił 6 października dziennikarzom w Katowicach podczas konferencji rozpoczynającej kampanię szef związku Piotr Duda.

Dotyczyły m.in. wieku emerytalnego, kodeksu pracy, obowiązku szkolnego 6-latków, ustawy o zgromadzeniach, czasu pracy osób niepełnosprawnych, obywatelskich wniosków referendalnych. W sumie, w przypadku Sejmu, to 10 głosowań, w przypadku Senatu - 4. Na stronie można było sprawdzić, jak głosowali posłowie lub senatorowie z danego okręgu. Można było też wyszukiwać ich po nazwisku, konkretnym głosowaniu czy opcji politycznej. Strona obrazowała również transfery polityczne - z jakiego klubu partyjnego do jakiego konkretny polityk się przeniósł.

Nieprzypadkowo twarzą kampanii stała się Ewa Kopacz, która jest doskonałym przykładem tego, jak różne są deklaracje polityków od ich głosowań. Ewa Kopacz, jeszcze jako zwykły poseł, głosowała np. za wydłużeniem czasu pracy osobom niepełnosprawnym, co później Solidarność zakwestionowała przed Trybunałem Konstytucyjnym.

- Teraz pani premier mówi: słucham, rozumiem, pomagam, a w przypadku niepełnosprawnych jako lekarz głosowała za pogorszeniem ich warunków pracy. Ta ustawa nie tylko była niehumanitarna, ale przede wszystkim niekonstytucyjna - przypomniał dziennikarzom Piotr Duda.

Marek Lewandowski

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (45/2015)

fot. T. Gutry